

Sygn. akt: II AKa 54/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mariusz Żak (spr.)
Sędziowie	SSA Gwidon Jaworski SSO del. Karina Maksym
Protokolant	Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Andrzeja Kuklisa**

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 roku sprawy

M. C. s. M. i D.

ur. (...) w D.

oskarżonego z art. 197 § 3 pkt 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., art. 197 § 3 pkt 3 k.k.
i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i inne

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 listopada 2014 roku, sygn. akt. XXI K 39/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokata M. K. – Kancelaria Adwokacka w D. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu M. C. w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 54/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2014 r., sygn. akt XXI K 39/14, Sąd Okręgowy w Katowicach:

1. uznał oskarżonego M. C. za winnego tego, że w nocy z 20 na 21 września 2013 r., w D. używając wobec swojej matki D. C. przemocy w postaci złapania jej za rękę, przytrzymywania nogą, trzymania za nadgarstki i kark oraz grożąc jej w

sposób dorozumiały użyciem przemocy doprowadził ją do obcowania płciowego w postaci stosunku dopochwowego i oralnego, z tym, że przyjmuje, że oskarżony czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w D.z dnia 26.01.2009 r., sygn. akt (...)między innymi za umyślne przestępstwo podobne, popełnione z zastosowaniem przemocy z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k. na karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy, którą odbył w ramach kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej powołanym wyżej wyrokiem w okresach od 23.08.2008 r. do 26.01.2009 r. i od 13.09.2010 r. do 17.05.2013 r. to jest przestępstwa z art. 197 § 3 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 197 § 3 pkt. 3 k.k. wymierza mu karę 6 lat pozbawienia wolności,

2. uznał oskarżonego M. C.za winnego tego, że w nocy z 22 na 23 września 2013 r., w D.używając wobec swojej matki D. C.przemocy w postaci złapania jej za rękę, popychania, trzymania za nadgarstki i kark doprowadził ją do obcowania płciowego w postaci stosunku dopochwowego i oralnego oraz obcowania płciowego polegającego na włożeniu do jej pochwy palców i jej penetrowania z tym, że przyjmuje, że oskarżony czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w D.z dnia 26.01.2009 r., sygn. akt (...)między innymi za umyślne przestępstwo podobne, popełnione z zastosowaniem przemocy z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k. na karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy, którą odbył w ramach kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej powołanym wyżej wyrokiem w okresach od 23.08.2008 r. do 26.01.2009 r. i od 13.09.2010 r. do 17.05.2013 r. to jest przestępstwa z art. 197 § 3 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 197 § 3 pkt. 3 k.k. wymierza mu karę 6 lat pozbawienia wolności,

3. uznał oskarżonego M. C. za winnego tego, że w nocy z 3 na 4 października 2013 r., w D. używając wobec swojej matki D. C. przemocy w postaci złapania jej za rękę, popychania, trzymania za kark i uderzenia jej w głowę oraz grożąc jej pozbawieniem życia doprowadził ją do obcowania płciowego w postaci stosunku dopochwowego, analnego i oralnego, na skutek czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci nieokreślonego stłuczenia okolicy skroniowo - żuchwowej lewej głowy oraz trzech zasinień kończyny górnej prawej: na wewnętrznej powierzchni przedramienia prawego o wymiarach 3 na 4 centymetry, na wewnętrznej powierzchni łokcia prawego o wymiarach 4 na 2 centymetry, na zewnętrznej powierzchni ramienia prawego o wymiarach 2 na 2 centymetry, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni, z tym, że przyjmuje, że oskarżony czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k.:

- wyrokiem Sądu Okręgowego w Ś.z dnia 04.12.2000 roku, sygn. akt (...)między innymi za umyślne przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat oraz z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku, które odbył w ramach kary łącznej 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Ś.z dnia 03.04.2002 r., sygn. akt (...)w okresach od 01.07.2000 r. do 02.07.2001 r. i od 30.12.2001 r. do 16.04.2002 r. i od 28.04.2002 r. do 16.04.2008 r. i od 19.06.2009 r. do 13.09.2010 r.,

- wyrokiem Sądu Rejonowego w D.z dnia 26.01.2009 r., sygn. akt (...)między innymi za umyślne przestępstwo podobne, popełnione w dniu 23 sierpnia 2008 r. z zastosowaniem przemocy z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k. na karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy, którą odbył w ramach kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej powołanym wyżej wyrokiem w okresach od 23.08.2008 r. do 26.01.2009 r. i od 13.09.2010 r. do 17.05.2013 r.,

tj., przestępstwa z art. 197 § 3 pkt. 3 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na mocy art. 197 § 3 pkt. 3 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności,

4. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. C. karę łączną 9 lat pozbawienia wolności,

5. na podstawie art. 41 a § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. C. nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną D. C. w postaci mieszkania, położonego w D. na Osiedlu (...) na okres 10 lat,

6. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu M. C. na poczet orzeczonej wyżej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 4.10.2013 r. do dnia 24.11.2014 r.,

7. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił pokrzywdzonej D. C., jako uprawnionemu podmiotowi, dowody rzeczowe w postaci prześcieradła koloru zielonego, poszwy na kołdrę i poszwy na poduszkę, zapisane pod pozycją (...)Księgi Przechowywanych Przedmiotów tut. Sądu,

8. na podstawie art. 29 Prawa o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego M. C. - adw. M. K. kwotę 1623,60 zł tytułem nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

9. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego M. C. od ponoszenia kosztów procesu, obciążając nimi Skarb Państwa,

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego M. C., zarzucając Sądowi I instancji:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k, 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k., co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez nierozważnie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, oparcie istotnych dla sprawy ustaleń w głównej mierze na dowodach pośrednich (zeznaniach świadków ze słyszenia), pominięcie przy ocenie zeznań pokrzywdzonej złożonych na etapie postępowania przygotowawczego jej ówczesnego stanu psychicznego oraz uznanie wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu sądowym za zupełnie niewiarygodne pomimo, że są one spójne z zeznaniami pokrzywdzonej, a zmiana wyjaśnień przez oskarżonego została logicznie uzasadniona,

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że do obcowania płciowego z pokrzywdzoną doszło na skutek użycia przez oskarżonego przemocy i groźby bezprawnej,

3. rażąco niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych i kary łącznej w stosunku do stopnia winy oraz celów jakie kara ta winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej oraz niewspółmierność kary poprzez orzeczenie środka karnego w postaci nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną pomimo, że sama pokrzywdzona o to nie wniosowała i nie wyrażała w toku procesu obawy przed dalszym wspólnym zamieszkiwaniem z oskarżonym.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę opisu czynów zarzucanych oskarżonemu w pkt. 1-3 aktu oskarżenia poprzez przyjęcie, że do obcowania płciowego z pokrzywdzoną doszło bez użycia przemocy,

2. zmianę kwalifikacji czynów zarzucanych oskarżonemu w pkt. 1-3 aktu oskarżenia poprzez uznanie oskarżonego za winnego przestępstw z art. 201 k.k. w miejsce uznania za winnego przestępstw z art. 197 § 3 pkt. 3 k.k.,

3. znaczne złagodzenie orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych pozbawienia wolności i orzeczenie kary łącznej na zasadach pełnej absorpcji

4. uchylenie środka karnego w postaci nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną,

5. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu za postępowanie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, będących podstawą do przypisania oskarżonemu przestępstw zarzucanych mu aktem oskarżenia, a opisanych wyżej. Ustalenia te znajdują oparcie w wynikach postępowania dowodowego, które pod względem zgodności z obowiązującą procedurą – której naruszenie zarzucał skarżący - nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Przekonuje o tym zarówno analiza akt sprawy jak i lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sporządzonego stosownie do wymogów wynikających z art. 424 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów apelacji wyjaśnienia wymaga, że wskazany w nim art. 4 k.p.k. – który zdaniem skarżącego miał zostać naruszony przez Sąd I instancji – wyraża ogólną zasadę obiektywizmu, nakazującą organom postępowania karnego przyjęcie bezstronnej postawy wobec jego uczestników. Równocześnie, Kodeks postępowania karnego zawiera cały szereg uregulowań – jak chociażby dotyczących wyłączenia sędziego - które wyrażają szczegółowe normy postępowania, mające na celu stanowić gwarancje tak określonej zasady ogólnej. W rezultacie, w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że art. 4 k.p.k. o tyle może stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego, o ile jego naruszenie wyraża się w naruszeniu tych przepisów, których celem jest urzeczywistnienie omawianej zasady (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. akt II KK 140/14, LEX nr 1480322 oraz z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt IV KK 105/13, LEX nr 1324333).

Skarżący nie wykazał zaś we wniesionym środku odwoławczym by doszło w przedmiotowej sprawie do naruszenia przepisów stanowiących gwarancje wyrażonej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu. Jeśli zaś - łącząc zarzut obrazy art. 4 k.p.k. z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. - skarżący upatrywał naruszenia powołanej zasady w stroniczym rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, bądź w tendencyjnej ocenie materiału dowodowego, wówczas wyjaśnienia wymaga, że Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by powołane przepisy zostały w niniejszej sprawie naruszone.

Odnosząc się zatem do zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. przypomnienia wymaga, że sytuacja, w której występują „niedające się usunąć wątpliwości” ma miejsce wówczas gdy występują one nawet po dokonaniu przez sąd wszechstronnej oceny całości zgromadzonego materiału dowodowego. Zarzut naruszenia zasady in dubio pro reo może być zatem skutecznie podniesiony jedynie wówczas, gdy po ustaleniu przez sąd, że w sprawie istnieją wątpliwości - i zakwalifikowaniu ich jako takich, których usunąć nie sposób - sąd nie rozstrzyga ich na korzyść oskarżonego.

Tego typu sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie. Wszelkie wątpliwości, jakie ewentualnie kształtowały się w toku rozprawy, zostały przez Sąd I instancji usunięte najpierw poprzez dokonane z urzędu uzupełnienie postępowania o nowe dowody (opinię psychologiczną, przesłuchanie świadków), a następnie poprzez chronioną na mocy art. 7 k.p.k. ocenę całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co będzie przedmiotem dalszych rozważań.

Nie ulega wątpliwości, że z uwagi na charakter przedmiotowej sprawy i zgromadzony w niej materiał dowodowy, ocena czy oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów wymagała przede wszystkim rozważenia znaczenia, jakie winno nadać się zmianie zeznań przez pokrzywdzoną.

Przypomnieć bowiem trzeba, że składając zeznania przed Sądem Okręgowym pokrzywdzona wycofała się z twierdzenia, że syn wymusił na niej kontakty seksualne przemocą.

Wbrew zaś zarzutom obrońcy oskarżonego, z analizy motywów jakimi kierował się Sąd I instancji i które przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, że kwestii tej Sąd Okręgowy przydał należyłą wagę, a decyzja o odrzuceniu zeznań D. C. z rozprawy została oparta o wnikliwą i wszechstronną analizę wszystkich dowodów.

Przede wszystkim trafnie uznał Sąd Okręgowy, że nie jest przekonywującą próba wyjaśnienia przez pokrzywdzoną D. C. przyczyn zmiany jej zeznań, w których bardzo szczegółowo opisała przebieg wszystkich trzech zdarzeń dokonanych przez oskarżonego i w których wskazała między innymi na te elementy jego zachowania, które dowodzą jednoznacznie stosowania przez niego przemocy.

Stwierdzenie, że w śledztwie zeznała tak gdyż „była spanikowana i chciała za wszelką cenę pozbyć się syna z domu” (k. 364 verte) oraz, że „wszystko przemyślała” i „teraz lepiej się czuje, a wcześniej była w depresji” (k. 396) nie jest wiarygodne.

Zasadnie wskazał Sąd I instancji w tym kontekście na okoliczności, w których doszło do złożenia przez pokrzywdzoną pierwszych zeznań, gdy bezpośrednio po jednym ze zdarzeń uciekła w nocy z mieszkania i zawiadomiła Policję o przestępstwie.

Istotna jest również treść tych zeznań. Sąd Okręgowy słusznie zwrócił uwagę, że są one szczegółowe, obszerne (11 stron), a ponadto zostały złożone w stosunkowo krótkim odstępie czasu od czynów, które pokrzywdzona w nich opisywała. Była to zatem relacja spontaniczna, dotycząca zdarzeń świeżo zachowanych w pamięci, a przez to pozbawiona zniekształceń jakie wywoływać może zarówno sam upływ czasu jak i – opisany przez biegłą psycholog – proces racjonalizacji.

Nie ma zatem racji skarżący również w tym zakresie, w jakim twierdzi, iż Sąd I instancji pominął przy ocenie zeznań pokrzywdzonej – złożonych na etapie postępowania przygotowawczego – jej ówczesny stan psychiczny.

Sąd Okręgowy dopuścił bowiem dowód z opinii biegłej psycholog, na okoliczność tego, czy pokrzywdzona ma zachowaną zdolność do postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń oraz czy zachodzą inne czynniki psychologiczne, które mogą mieć wpływ na treść jej zeznań.

W sporządzonej opinii – uwzględniającej zarówno zeznania D. C. z postępowania przygotowawczego jak i następnie z rozprawy - biegła wskazała na psychologiczne przyczyny wycofania się przez pokrzywdzoną z zeznań składanych jako pierwsze. W konsekwencji, opierając się na wydanej w sprawie opinii psychologicznej Sąd I instancji prawidłowo postrzegał zmianę zeznań pokrzywdzonej jako wyraz opisanego przez biegłą specyficznego rodzaju racjonalizacji, tj. występującego u ofiar przemocy fizycznej i seksualnej procesu zmierzającego do nadania pewnym zdarzeniom – trudnym do zaakceptowania – znaczenia, które pozwoli zmniejszyć intensywność odczuwania negatywnych emocji.

Nie można zatem zgodzić się ze skarżącym by decyzja Sądu I instancji o odmowie przyznania waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej złożonym na rozprawie była podyktowana tym, iż zostały złożone po zdiagnozowaniu u niej depresji - co skąd inąd, rzeczywiście nie byłoby słuszne.

Za wiarygodnością pierwszych zeznań D. C. – a zatem tych, w których wskazała na użycie wobec niej przemocy przez oskarżonego – przemawiały również stwierdzone u niej obrażenia ciała. Badania przeprowadzone bezpośrednio po zawiadomieniu o przestępstwie wskazywały bowiem na występowanie u niej nieokreślonego stłuczenia lewej okolicy skroniowo-żuchwowej głowy. Skutek ten odpowiada zaś sposobowi działania oskarżonego opisanemu w trzecim z zarzutów aktu oskarżenia, tj. użycia przemocy wobec pokrzywdzonej w postaci „uderzenia w lewą część głowy”. Badanie to ujawniło również trzy zasinienia kończyny górnej prawej, co z kolei odpowiadało skutkom działania oskarżonego opisanego we wszystkich trzech przedstawionych mu zarzutach, tj. zastosowania przemocy w postaci „złapania za rękę” - jak w przypadku dwóch pierwszych zarzutów - oraz „trzymania za rękę”, jak w przypadku zarzutu trzeciego. Sąd I instancji prawidłowo zwrócił uwagę również i na tę okoliczność.

Dodatkowo, dokonując oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej złożonych na rozprawie nie można pomijać prezentowanych przez nią motywów uprzedniego wycofania się ze złożenia wniosku o ściganie. Oświadczając, że nie żąda już ścigania oskarżonego, pokrzywdzona akcentowała, że jest on jej synem i „chce dać mu jeszcze jedną szansę”. Jeśli zatem weźmie się pod uwagę, że pokrzywdzona zeznawała na rozprawie mając świadomość tego, że złożone przez nią oświadczenie o zaprzestaniu ścigania oskarżonego nie przyniosło oczekiwanego rezultatu, to zmianę jej zeznań należało postrzegać jako inny sposób na ochronę jej syna przed konsekwencjami wszczętego wobec niego postępowania, co też Sąd I instancji prawidłowo uczynił.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że na odmowę uznania za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej złożonych w toku rozprawy miał również fakt, iż nie cechowały się one konsekwencją. Z jednej bowiem strony pokrzywdzona

wskazywała w ich ramach, że do obcowania płciowego pomiędzy nią a oskarżonym doszło przy dorozumianej akceptacji, wyrażającej się w braku stanowczego sprzeciwu. Z drugiej zaś strony, wprost w nich wskazała, że mówiła oskarżonemu, iż nie mogą „tego robić” ponieważ jest ona jego matką.

Naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów skarżący upatrywał także w uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie, pomimo iż były one spójne z zeznaniami pokrzywdzonej. Również jednak i w tym zakresie Sąd Apelacyjny nie stwierdził naruszenia art. 7 k.p.k.

Wprawdzie wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku rozprawy - w których wskazał, że stosunki seksualne, które odbył z pokrzywdzoną nie były przez niego wymuszone przemocą - w znacznej mierze pozostawały spójne z zeznaniami pokrzywdzonej złożonymi na tym etapie postępowania, jednakże nie można pomijać, że - jak zostało to omówione wcześniej - Sąd I instancji prawidłowo nie uznał tych zeznań za wiarygodne. Akcentowana przez skarżącego sprzeczność nie miała zatem miejsca w niniejszej sprawie.

Nie można z kolei pomijać, że wyjaśnienia uprzednio złożone przez oskarżonego nie wykluczają poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Co więcej, nie przeczą one również tej wersji przedmiotowych wydarzeń, która została przedstawiona przez pokrzywdzoną w jej pierwszych zeznaniach, a zatem tych, które prawidłowo zostały obdarzone przez Sąd Okręgowy walorem wiarygodności. Wówczas oskarżony wyraźnie bowiem wskazał, że wprawdzie nie pamięta zarzucanych mu czynów, jednakże skoro jego matka wskazała, że się ich dopuścił, to musiało tak być i w rezultacie na tej podstawie przyznał się do ich popełnienia.

Jeśli zaś chodzi o prezentowane przez oskarżonego przyczyny zmiany jego wyjaśnień należy wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo nie uznał ich za logicznie uzasadnionych - jak postrzega je skarżący.

Oskarżony wskazał bowiem, że - po pierwsze - zostały one przemocą wymuszone przez przesłuchujących go funkcjonariuszy Policji, a po drugie, składał je będąc w stanie nietrzeźwości.

Nie można jednak pomijać, że w zasadniczej mierze tożsame wyjaśnienia oskarżony złożył przed przesłuchującym go Prokuratorem, co do którego nie formułował zarzutów wymuszania siłą treści składanych wyjaśnień. Ze względu zaś na fakt, że składał je po upływie znacznego czasu od zatrzymania nie ma wątpliwości, iż nie pozostawał wówczas pod wpływem alkoholu. Zatrzymanie miało bowiem miejsce w dniu 4.10.2013 r. o godz. 2:35, z kolei prowadzone przez Prokuratora przesłuchanie odbyło się w dniu 5.10.2013 r. w godzinach od 9:50 do 10:50.

Nawet zaś jeśli wziąć pod uwagę wyłącznie pierwsze z przesłuchań oskarżonego - prowadzone przez funkcjonariuszy Policji - to miało ono wprawdzie miejsce tego samego dnia, w którym został on zatrzymany, jednakże dopiero o godz. 19:20. W zachowaniu oskarżonego nie odnotowano wówczas żadnych symptomów świadczących o pozostawaniu pod wpływem alkoholu, a sam nawet oskarżony wskazał w złożonych wyjaśnieniach, że „do dnia wczorajszego nie trzeźwiał”, co jasno wskazuje, że składając je nie czuł by pozostawał pod wpływem alkoholu.

Brak jest również podstaw by zarzucić Sądowi I instancji, że oparł istotne w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne na dowodach pośrednich, tj. zeznaniach świadków ze słyszenia.

Po pierwsze, uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że pierwszorzędne znaczenie dla poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych miał jednak dowód z zeznań pokrzywdzonej, a zatem dowód bezpośredni.

Po drugie, dowody pośrednie - tzw. zeznania świadków ze słyszenia - były spójne z uznanymi przez Sąd I instancji za wiarygodne zeznaniami pokrzywdzonej. W rezultacie, dowody te znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a zatem ich pośredni charakter nie może automatycznie wykluczać ich wiarygodności.

Wbrew zatem zarzutom skarżącego, materiał dowodowy - oceniony zgodnie z wymogami z art. 7 k.p.k. - doprowadził Sąd I instancji do prawidłowych ustaleń faktycznych prowadzących do wniosku, że oskarżony M. C. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również ostatniego z zarzutów apelacji. Wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe odpowiadają bowiem stopniowi winy oskarżonego jak i społecznej szkodliwości popełnionych czynów oraz biorą pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie winna spełniać (art. 53 § 1 k.k.). Są one również efektem wyważenia wszystkich okoliczności sprawy (art. 53 § 2 k.k.).

Sąd I instancji prawidłowo akcentował, że czyny których dopuścił się oskarżony skierowane były przeciwko jego matce – osobie starszej i schorowanej. Czyny te godziły w szczególnie wrażliwe dobro prawne, jakim jest wolność seksualna, a sposób działania oskarżonego miał charakter znęcania, co czyniło je wyjątkowo drastycznymi.

Wyjaśnienia również wymaga, że dla oceny stopnia surowości kary najistotniejszą kwestią nie jest jej ilościowy wymiar - wyrażony w ilości orzeczonych lat, w przypadku kary pozbawienia wolności. Pierwszorzędne znaczenie ma bowiem relacja w jakiej orzeczona kara pozostaje w stosunku do kary możliwej w danym przypadku do orzeczenia.

W konsekwencji, w sytuacji, w której możliwym było orzeczenie wobec oskarżonego kar od 3 do 15 lat pozbawienia wolności za każdy z przypisanych mu czynów, wymierzenie przez Sąd I instancji kar po 6 lat pozbawienia wolności za dwa pierwsze czyny oraz 8 lat pozbawienia wolności za trzeci, z pewnością nie może być kwalifikowane jako ukształtowanie ich na surowym poziomie.

Za rażąco surowej nie sposób również uznać kary łącznej orzeczonej przez Sąd I instancji. Kształtując ją na poziomie 9 lat pozbawienia wolności - przy wynikającym z art. 86 § 1 k.k. uprawnieniu do wymierzenia kary łącznej w wymiarze od 8 do 15 lat pozbawienia wolności – Sąd Okręgowy w dużym stopniu stosował korzystną dla oskarżonego metodę absorbowania kar. Z kolei pełna absorpcja – której zastosowania domaga się skarżący – jest wyjątkowym sposobem ukształtowania kary łącznej, który winien mieć miejsce wyłącznie w przypadkach szczególnych. Sąd Apelacyjny nie stwierdził by miał on miejsce w niniejszej sprawie. Sam zaś fakt łączności podmiotowo – przedmiotowej zarzucanych oskarżonemu przestępstw – akcentowany przez skarżącego - z pewnością go nie przesądza.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutu skarżącego, zgodnie z którym orzeczony na mocy zaskarżonego wyroku nakaz opuszczenia przez oskarżonego lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną na okres 10 lat jest pozbawiony jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia.

W świetle art. 56 k.k. w zw. z art. 53 k.k., orzekając środek karny sąd winien uwzględnić również cele prewencji indywidualnej. Z okoliczności niniejszej sprawy wynika zaś, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów wykorzystując sposobność wspólnego zamieszkiwania z pokrzywdzoną.

Wbrew zaś twierdzeniom skarżącego, na różnych etapach niniejszego postępowania pokrzywdzona niejednokrotnie wskazała, że obawiała się oskarżonego. Z kolei jej dążenie do uwolnienia go z aresztu – co podkreśla skarżący - należy odczytywać jako wyraz matczynej postawy, która pomimo przykrości doznanych ze strony syna (oskarżonego) stara się go chronić.

Należy również zauważyć, że sam oskarżony zwrócił uwagę, że nie jest stosownym by zamieszkiwał wspólnie z matką. Na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2014 r. wskazał bowiem, że „nie nadaje się do życia pod jednym dachem z matką”.

W świetle powyższego, jak również biorąc pod uwagę, że Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień, które musiałyby skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, Sąd Apelacyjny w całości - na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. - utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach obrony z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U z 2009r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.), art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. oraz § 14 ust. 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t).

Na podstawie zaś art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych mając na uwadze jego trudną sytuację majątkową.